

17 kwietnia 2016 r. Komentarz ojca Jacka Salija. IV niedziela wielkanocna

(Dz 13,14.43-52) Oni zaś [Paweł i Barnaba] przeszli przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. A po zakończeniu zebrania, wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następny szabat zebrano się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Paganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

(Dz 13,14.43-52)

Oni zaś [Paweł i Barnaba] przeszli przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. A po zakończeniu zebrania, wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się

zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następny szabat zebrano się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Poganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

(Ps 100,1-5)

REFREN: My ludem Pana i Jego owcami
lub Alleluja

Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie,
służcie Panu z weselem.

Stawajcie przed obliczem Pana
z okrzykami radości.

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył.
Jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki.

(Ap 7,9.14b-17)

Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I powiedziałem do niego: Panie, ty wiesz. I rzekł do mnie: To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu.

(J 10,14)

Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają.

(J 10,27-30)

Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

Komentarz

Bardzo ważne słowa mówi nam dzisiaj Pan Jezus o tym, co to znaczy należeć do Jego owczarni. "Moje owce słuchają mojego głosu, a Ja je znam". Po tym poznać, żeśmy owcami Chrystusa, że wsłuchujemy się w Jego naukę i w Jego przykazania, i nie chcemy ich przeinaczać ani dostosowywać do swoich wyobrażeń czy do mentalności kształtowanej przez niewiarę.

"Ja moje owce znam" - mówi Pan Jezus. Przypomnijmy, że w języku biblijnym słowo "znać" jest zazwyczaj ogromnie nasycone słowem "kochać". Tak, Zbawiciel swoje owce kocha tak bardzo, że aby je uratować, poszedł na krzyż.

"Moje owce idą za Mną i Ja daję im życie wieczne". Iść za Panem Jezusem to znaczy w taki sposób starać się nieść swój krzyż, żeby to nas przybliżyło do życia wiecznego. Ale iść za Panem Jezusem to znaczy również budować miłość wzajemną, na wzór tej miłości, jaka Jezusa łączy ze swoim Ojcem. "Ja i Ojciec jedno jesteśmy" - tymi słowami kończy się dzisiejszy fragment Ewangelii. To właśnie według tego wzoru w Dziejach Apostolskich opisano idealną wspólnotę kościelną: "Mnóstwo wierzących miało jedno serce i jedną duszę" (Dz 4,32).

o. Jacek Salij OP